

REDAKCJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY
Sekretariat 335-60
Centr 335-61 do 65
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szcz. 345-17
Poc. nocny 335-66
Pismo redakcyjne zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK IX NR 199

PIĄTEK, 21 SIERPNIA 1953 R.

CENA 20 GROSZY

ADMINISTRACJA
Gdańsk ul. Gdwińskich
Kosynierów 11
Dyrektor delegatury 335-58
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia: Gdańsk Targ
Drzewny 3/7 335-80
Pismo wydaje INSTYTUT
PRASY „OZYTELNIK”

Mocarstwa zachodnie konsultują się w sprawie noty radzieckiej dotyczącej Niemiec Propozycje ZSRR - w centrum uwagi opinii światowej

Wczoraj zamieściliśmy część wypowiedzi prasy zagranicznej o nocie radzieckiej do rządów Francji, W. Brytanii i USA w kwestii niemieckiej, dziś podajemy dalsze:

Anglia

Dziennik „Daily Worker” wita z uznaniem notę radziecką w sprawie Niemiec. W artykule wstępnym dziennik pisze: „Jest to śmiały, prosty i uczciwy projekt rozwiązania problemu niemieckiego, który powita ją z zadowoleniem wszyscy ludzie pragnący pokoju. Nota radziecka stanowi niezwykle doniosły krok na drodze do pokojowego uregulowania najpoważniejszego w chwili obecnej problemu międzynarodowego. Zawiera ona propozycje daleko idące, a jednak praktycznie możliwe do zrealizowania. Byłoby wielkim błędem przypuszczać, że podlegające wojenni ustosunkują się do tych propozycji z „należytą uwagą”.

Załogi Polskiej Żeglugi Morskiej zwyciężyły załogi statków PLO

Ostatnio podsumowane zostały wyniki współzawodnictwa między załogami Polskiej Żeglugi Morskiej a jednostkami Polskich Linii Oceanicznych za II kwartał br. Przechodni sztandar współzawodnictwa Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Żegluga przypadła Polskiej Żegludze Morskiej, która wykonała kwartalny plan przewozów w 117,4 proc. w tonach i 116,4 proc. w tonomilach i uzyskała poważne wyniki w dziedzinie obniżki kosztów własnych.

Dzięki energicznej walce palaczy i mechaników statków PZM w II kwartale br. obniżono zużycie paliwa o 8,2 proc. w stosunku do norm oraz zaoszczędzono ponad 19 proc. smarów i farb. Szeroko rozpowszechniona metoda remontów systemem gospodarstwa pozwoliła utrzymać w ciągłej eksploatacji, wykonać szereg dodatkowych podróży i zaoszczędzić wiele środków finansowych.

Zwycięstwo we współzawodnictwie jest rezultatem świadomej postawy załóg statków, wśród których na czołowe miejsce wysuwa się załoga statku „Kielce”. Statek ten zarówno w I jak i w II kwartale br. zdobył tytuł najlepszego w PZM.

Poważne osiągnięcia mają również inne statki PZM. Np. załoga statku „Poznań” przezwyciężyła w II kwartale br. 2,5 tys. ton dodatkowego ładunku, zaoszczędziła ponad 20 ton paliwa i obniżyła poważnie koszty własne. 2.600 ton dodatkowego ładunku przewiózł w II kwartale br. statek „Toruń”.

Nasz komentarz

Pochwała Gustawa Cendrowskiego

Jednym z najważniejszych czynników w podnoszeniu na coraz wyższy poziom kwalifikacji robotników jest szkolenie wewnątrzzakładowe. Ta forma szkolenia zdała już niejednokrotnie swój egzamin, w praktyce też okazała się najsłuszniejszą formą walki o terminową realizację zadań produkcyjnych.

Nie we wszystkich jednak zakładach zagadnienie to stoi na właściwym poziomie, nie wszyscy jeszcze robotnicy o pełnych kwalifikacjach służą radą i fachowymi wskazówkami młodym, początkującym dopiero w tym zawodzie robotnikom.

Dobrze sprawę tę rozumiał mechanik ze statku żegluga śródlądowej „Wójcik” — Gustaw Cendrowski. Cendrowski pracuje na statku już od 45 lat. Swoją wiedzę, swoje bogate doświadczenie, jakie zdobył w czasie wieloletniej praktyki, chętnie przekazuje młodym. Jego praca na tym odcinku daje coraz lepsze wyniki i podnosi ogólny poziom kwalifikacji załogi statku. Rezultaty tego są widoczne.

Np. przy podsumowaniu wyników uzyskanych przez poszczególne załogi w realizacji zadań produkcyjnych w lipcu br. okazało się, że załoga statku „Wójcik” zajęła jedno z czołowych miejsc i wykonała miesięczny plan w ponad 180 proc.

Wśród marynarzy „Wójcika” nie było takich, których wkład pracy byłby mniejszy. Wszyscy pracowali jednakowo intensywnie, dobrze spełniając powierzone zadania.

Ten jednakowy, pełny udział załogi — to właśnie wynik szkolenia młodych robotników przez mechanika Cendrowskiego.

Za dobrym przykładem Gustawa Cendrowskiego, który codziennie pamięta o słowach Bolesława Bieruta — „zagadnienia szkolenia bez oderwania od pracy, wyczerpania i podniesienia kwalifikacji stają się w stosunku do młodzieży zagadnieniem palącym i ważnym. Trzeba, żebyśmy to wszyscy dokładnie zrozumieli. Trzeba w nowej sytuacji pracować po nowemu” — powinni pójść wszyscy inni robotnicy, posiadający pełne kwalifikacje zawodowe. Wszyscy oni mogą i powinni przekazywać swoje doświadczenia młodym, niewykwalifikowanym robotnikom, nieustannie napływającym do naszych fabryk.

S. J.

Dziewiąta rocznica śmierci Ernsta Thaelmanna

BERLIN (PAP). Niemieckie masy pracujące uczciły dzień 18 sierpnia jako dziewiątą rocznicę śmierci wodza niemieckiej klasy robotniczej Ernsta Thaelmanna, zamordowanego przez katów hitlerowskich. W pobliżu Weimaru, w okolicach, gdzie mieścił się hitlerowski obóz koncentracyjny Buchenwald, odbył się uroczysty wiec żałobny, poświęcony pamięci Ernsta Thaelmanna.

Podczas wiecu odsłonięto tablicę pamiątkową, wmurowaną w miejscu, gdzie został zamordowany Ernst Thaelmann. Na tablicy widnieje napis: „Wieczna chwala wielkiemu synowi narodu niemieckiego, wodzowi niemieckiej klasy robotniczej Ernstowi Thaelmannowi, zamordowanemu tu przez faszystów w dniu 18 sierpnia 1944 roku”.

Pierwszy numer miesięcznika „Radiowezel”

WARSZAWA (PAP). Ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Radiowezel”. Miesięcznik ten, wydawany przez Centralną Radę Związków Zawodowych, przeznaczony jest dla zespołów redakcyjnych radiowezelów zakładowych, których coraz więcej pracuje w naszych fabrykach, hutach i kopalniach.

Dostawy radzieckie dla Nowej Huty



Budowę Nowej Huty umożliwiła wszechstronna, wydatna pomoc Związku Radzieckiego. Radzieccy inżynierowie, współpracownicy kombinatów Magnitogorska, Krzywego Rogu, Zaporozża i wielu innych stworzyli wspaniały projekt Nowej Huty. Nad projektami Nowej Huty pracuje w Związku Radzieckim kilkaset inżynierów i konstruktorów.

Całkowita dokumentacja Nowej Huty obejmuje z górą 100.000 różnych rysunków oraz kilkadziesiąt tomów zawierających opisy, obliczenia, zestawienia itd.

Równocześnie z pracami projektowymi wykonuje się w olbrzymich fabrykach Związku Radzieckiego podstawowy sprzęt i główne wyposażenie dla Nowej Huty. Jest to praca gigantyczna, jeżeli zważymy, że Nowa Huta, jeden z największych w Europie zakładów metalurgicznych, będzie posiadać maszyny i urządzenia o łącznej wadze około 150.000 ton, w tym dziesiątki tysięcy silników i maszyn, setki agregatów hutniczych, obrabiarek, pras i młotów, suwnic, dźwigów i podnośników, oraz olbrzymią ilość różnych mechanizmów i instrumentów pomiarowych.

Codziennie na stacje przeladunkowe przybywają ze Związku Radzieckiego pociągi z dostawami maszyn i urządzeń przez naczynych dla Nowej Huty. Dostawy szybko przeladunkowe przez brygady Kolejowego Przedsiębiorstwa Robót Ładunkowych z wagonów szerokotorowych na nasze normalnotorowe, szerokim strumieniem płyną na budowę kombinatu.

Na zdjęciu: Agent kolei ZSRR G. A. Akulenko i agent PKP Ignacy Jurjewicz sprawdzają stan i ilość przesyłek w wykazach ładunkowych. Akulenko i Jurjewicz współpracują ze sobą już 3 lata, obaj są starymi kolejarzami — Akulenko pracuje 24 lata a Jurjewicz 17 lat w kolejniectwie.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Komunikat rządu ZSRR o przeprowadzeniu w Związku Radzieckim doświadczenia z bombą wodorową

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat rządu ZSRR:

W tych dniach dokonano w Związku Radzieckim, dla celów doświadczalnych, eksplozji jednego z typów bomby wodorowej. Wynik testów wywołania w bombie wodorowej potężnej reakcji termojądrowej nastąpił wybuch o bardzo wielkiej sile. Doświadczenia na eksplozję wykazała, że siła bomby wodorowej wielokrotnie przewyższa siłę bomb atomowych.

Wiadomo, że Związek Radziecki już od kilku lat posiada broń atomową i że przeprowadził odpowiednie doświadczenia z tą bronią. Jak wynika z przemówienia przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa, ogłoszonego 8 sierpnia br. na V sesji Rady Najwyższej, Związek Radziecki opanował również tajemnicę produkcji bomby wodorowej.

To oświadczenie rządu radzieckiego wywołało liczne ogłoszenia za granicą. Pewne koła zagraniczne, które w swojej polityce liczyły dawniej na monopol USA w dziedzinie bomby atomowej, a następnie bomby wodorowej, starają się zastraszyć narody faktami, że Związek Radziecki posiada tajemnicę produkcji bomby wodorowej oraz wywołać w związku z tym niepokój, wyzyskując go w celu

zmoczenia wyścigu zbrojeń. Rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć, że podobnie jak poprzednio niepokój taki pozbawiony jest wszelkich podstaw.

Zgodnie z niezmienną polityką Związku Radzieckiego, zmierzającą do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów, rząd radziecki niejednokrotnie proponował rządów innych krajów zna-

Francja

Omawiając propozycję radziecką w sprawie utworzenia tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego przy jednoczesnym zachowaniu (ciąg dalszy na str. 2)

czną redukcję zbrojeń i zakaz stosowania broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady oraz ustanowienie, w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych, ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu.

Rząd radziecki również obecnie stoi zdecydowanie na tym stanowisku.

Już trzeci tydzień trwa walka ludu Francji przeciw rządowi wojny i nędzy

PARYŻ (PAP). Walka strajkowa mas pracujących Francji przeciwko rządowi wojny i nędzy rozwija się nieustannie. Rokowania prawnicowego kierownictwa rolniczych związków zawodowych z rządem, mające na celu ograniczenie zasięgu strajku i podważenie jedności mas pracujących, zakończyły się fiaskiem. Główna przyczyna przerwania tych rokowań tkwi w fakcie, że miliony ludzi pracy, prowadzących już trzeci tydzień potężną walkę strajkową, zajmują nieugiętą postawę i przeciwstawiają się wszelkim rozbiłkającym manewrom.

Pogróżki i ultimatum premiera Lanieli wzmogły jeszcze bardziej odwagę klasy robotniczej. Ruch strajkowy rozszerza się i obejmuje wciąż nowe zakłady przemysłowe i przedsiębiorstwa.

Prasa donosi, że w Paryżu i w wielu innych miastach odbywają się masowe zebrania strajkujących, którzy protestują przeciwko represjom rządowym i pogróżkom premiera Lanieli oraz wyrażają zdecydowaną wolę kontynuowania strajku aż do zwycięstwa.

Dziennik „Combat” podaje, że rząd koncentruje w okręgu paryskim i w innych ośrodkach przemysłowych znaczne siły policyjne i oddziały wojsk pancernych. Donoszą równocześnie o dalszych aresztowaniach wśród kolejarzy, pracowników pocztowych i pracowników zakładów użyteczności publicznej.

„Humanite”, omawiając sytuację strajkową, stwierdza w artykule wstępnym: Historia francuskiego ruchu robotniczego nie zna przykładu tak potężnego strajku, jak obecny. Liczba strajkujących, szeroki wachlarz organizacji związkowych, które uczestniczą w walce, ich jedność, która z każdym dniem się wzmacnia u podstaw, poparcie ludności, jakim strajk się cieszy — wszystko to jest niebywałe. Na żądania mas pracujących, premier odpowiada pogróżkami. Lecz strajkujący nie dają się zastraszyć i umacniają swą jedność w walce o wspólną sprawę.

„Humanite” zaznacza następnie, że masy pracujące odniosły poważne zwycięstwo. Oto bowiem ponad 1/3 deputowanych zażądało zwolnienia nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Narodowego i

zmusiło przewodniczącego Herriota do wyznaczenia terminu posiedzenia Biura Zgromadzenia Narodowego. Nie ulega wątpliwości, że zastosowanie zostaną środki na cisku w tym kierunku, aby Biuro opóźniło zwolnienie parlamentu.

Krajowy zjazd producentów chłopów odbędzie się w Szczecinie w dniu 5 września

WARSZAWA (PAP). Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej, mając na uwadze jak najszerze uświadomienie chłopów gospodarujących indywidualnie, jak również członków spółdzielni produkcyjnych i pracowników PGR w dążeniu do wszechstronnego rozwoju i wzrostu produkcji rolnej postanawia:

zwołać w Szczecinie na dzień 5 września br. krajowy zjazd producentów chłopów, którego celem będzie:

a) Omówienie środków podniesienia kultury rolnej i uruchomienia rezerw tkwiących w gospodarce rolnej dla uzyskania szybkiego wzrostu produkcji rolnej i hodowlanej w gospodarstwach indywidualnych, spółdzielczych i państwowych, w imię dalszego podniesienia stopy życiowej najszerszych mas;

b) omówienie sposobów najbar dziej celowego wykorzystania przez chłopów gospodarujących indywidualnie, jak i przez spółdzielnie produkcyjne wzmoczonej pomocy gospodarczej i agrotechnicznej państwa ludowego dla wsi;

c) mobilizacja wsi do terminowego i całkowitego wywiązania się z obowiązków wobec państwa;

d) pogłębienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i spójni miast z wsią, jako podstawowego warunku umocnienia siły i niepodległości naszego kraju oraz wkładu Polski ludowej do walki o utrwalenie pokoju.

Na zjazd zaprosić małopolskich i średniopolskich chłopów, wyrażających swą postawę patriotyczną, która znajduje wyraz w podnoszeniu produkcji rolnej, w szerzeniu oświaty rolnej i w wykonywaniu obowiązków wobec państwa.

Uczestników zjazdu zatwierdza

WARSZAWA (PAP). Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej, mając na uwadze jak najszerze uświadomienie chłopów gospodarujących indywidualnie, jak również członków spółdzielni produkcyjnych i pracowników PGR w dążeniu do wszechstronnego rozwoju i wzrostu produkcji rolnej postanawia:

zwołać w Szczecinie na dzień 5 września br. krajowy zjazd producentów chłopów, którego celem będzie:

prezydium gminnych rad narodowych.

Zobowiązać terenowe ogniwa

Związku Samopomocy Chłopskiej do rozwinięcia szerokiej kampanii przedjazdowej, która zapewni udział w zjeździe najlepszemu przedstawicieli z każdej gminy.

Równocześnie Zarząd Główny ZSCH postanowił zorganizować te goroczny obchód ogólnokrajowych dożynek w Szczecinie w dniu 6 września br.

Bunt przeciwko sułtanowi Maroka Z rozkazu rezydenta Francji sułtan i jego dwaj synowie zostali porwani

PARYŻ (PAP). Jak wynika z doniesień prasy francuskiej, sytuacja polityczna w Maroku jest w dalszym ciągu w najwyższym stopniu napięta.

Jeden z paszów marokańskich El Glaoui, działając w interesie francuskiej władzy kolonialnych, wysunął „ka tegoryczne żądanie” natychmiastowej detronizacji sułtana Maroka, Sidi Mohammed V. El Glaoui zagroził, że jeśli sułtan nie zostanie usunięty z tronu przez Francuzów, to rozpocznie w Maroku wojnę domową. Zmobilizował na uzbrojone oddziały jeźdźców berberskich i skoncentrował znaczną ich ilość w pobliżu Rabatu, gdzie znajduje się rezydencja sułtana Sidi Mohammed V. Jednocześnie na jego polecenie pewne dzienniki marokańskie rozpętały kampanię oszczerstw przeciwko sułtanowi.

Dzienniki paryskie podkreślają, że ludność Maroka podzieliła się na dwa wrogie obozy — zwolenników sułtana i zwolenników paszy El Glaoui. W szeregu miast doszło do poważnych starć, w wyniku których są liczni zabici i ranni. Francuskie władze kolonialne ogłosiły stan wyjątkowy w całym kraju i zaprowadziły ostrą cenzurę w stosunku do wszelkich informacji przekazywanych z Maroka.

Prasa paryska podkreśla, że w ostatnich dniach rząd francuski obradował kilkakrotnie nad sytuacją w Maroku. Z Rabatu wezwano do Paryża rezydenta, general-

nego Francji generała Guillaume, z którym premier Laniel i minister spraw zagranicznych Bidault odbyli dłuższą konferencję, a następnie udali się do prezydenta republiki Vincent Auriola. O wyniki ku tych narad nie ogłoszono żadnego komunikatu, lecz dzienniki „France T'reur” podkreśla, że zapadła decyzja usunięcia z tronu sułtana Sidi Mohammed V.

PARYŻ (PAP). Agencja „France Presse” donosi, że 20 sierpnia rano generał Guillaume powrócił samolotem z Paryża do Rabatu.

W godzinach popołudniowych na rozkaz generała Guillaume pałac sułtana został otoczony przez oddziały czołgów i samochodów pancernych. Wszystkie drogi prowadzące do pałacu zostały obsadzone przez zmotoryzowane wojska francuskie. Sułtan Sidi Mohammed V i jego dwaj synowie zostali pod silną eskortą przewiezieni na lotnisko i wywiezieni samolotem w nieznanym kierunku.

Przeciw ludobójcom — przeciw wojnie

Pisarz amerykański Jonathan Daniels przytacza w książce o Trumanie pt.: „The man of independence” słowa, wypowiedziane w Południu 1 sierpnia 1945 roku przez ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Na 5 dni przed zrzuśnięciem bomby atomowej na Hiroszimę Truman mówił: „Jeśli bomba wybuchnie, a myślę, że wybuchnie, będę z pewnością miał na nich (na Rosjan) biczą”.

Najwyższej ZSRR G. M. Malenkov stwierdził, że Stany Zjednoczone nie mają monopolu również w dziedzinie produkcji bomby wodorowej. Uzpełnieniem tego oświadczenia jest ogłoszony własnie komunikat rządu ZSRR w sprawie dokonania dla celów doświadczalnych wybuchu jednego z typów bomby wodorowej.

Opinia polska i opinia całej postępowej ludzkości, która z radością przyjęła wiadomość, iż ZSRR rozporządza bombą wodorową, z głębokim uznaniem wita fakt, iż Związek Radziecki, wierny swej polityce zapewnienia pokoju wszystkim narodom świata, stoi niezmiennie na stanowisku konieczności redukcji zbrojeń oraz zakazu wszelkich broni masowej zagłady.

W wykonaniu na 5 miesięcy przed terminem rocznego planu produkcji w 117 proc. jest rezultatem rytmicznej pracy zakładów, uzyskanej dzięki systematycznemu przekraczaniu dziennych, miesięcznych i kwartalnych zadań przez robotników, udoskonaleniu procesu technologicznego środków leczniczych na szereg wydziałów, wprowadzeniu nowatorskich metod pracy i podniesieniu kwalifikacji fachowych załogi.

5 miesięcy przed terminem Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne wykonały roczny plan produkcji

Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne jako pierwsze na Wybrzeżu gdańskim zamełdowały o uzyskaniu poważnego osiągnięcia produkcyjnego — zakończeniu w dniu 31 lipca br. realizacji zadań przewidzianych w czwartym roku Planu 5-letniego oraz o zdobyciu pierwszego miejsca w ogólnopolskim międzyzakładowym współzawodnictwie pracy w II kwartale 1953 r. i sztandarze pochodnego Zarz. Gł. Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Chemicznego.

Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne jako pierwsze na Wybrzeżu gdańskim zamełdowały o uzyskaniu poważnego osiągnięcia produkcyjnego — zakończeniu w dniu 31 lipca br. realizacji zadań przewidzianych w czwartym roku Planu 5-letniego oraz o zdobyciu pierwszego miejsca w ogólnopolskim międzyzakładowym współzawodnictwie pracy w II kwartale 1953 r. i sztandarze pochodnego Zarz. Gł. Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Chemicznego.

Oto początek tzw. „szantażu atomowego”, który był myśłą przewrotną amerykańskiej polityki zagranicznej w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej. Molotow już w 1947 r. uprzedzał, że Stany Zjednoczone przestały być monopolistą w dziedzinie atomowej. Ale władcy USA upierali się przy metodzie szantażu i odrzucali wszystkie wnioski radzieckie w sprawie zakazu broni atomowej i ograniczenia zbrojeń. Dopiero we wrześniu 1949 roku Truman przyznał, że Związek Radziecki rozporządza bombą atomową.

Oświadczenie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i Komunikat rządu radzieckiego są tuzem zimnej wody na rozgorzałą głowę amerykańskich pretendentów do panowania nad światem.

Agenci imperializmu dokonali krwawego puczu wojskowego w Iranie. PARYŻ (PAP). Agencja AFP w depeszy z Teheranu, podaje, że dnia 19 sierpnia dokonano w Teheranie zbrojnego puczu wojskowego, skierowanego przeciwko rządowi Mossadika, oraz że szef spiskowców generał Zahedi ogłosił się premierem.

W Teheranie doszło do burzliwych demonstracji, w czasie których uczestnicy puczu strzelali z czołgów i karabinów maszynowych do ludności. Agencja AFP podaje, że zabitych zostało ponad 100 demonstrantów i są setki ranionych.

Zdawałoby się, że na tym konieca. Że nie można już więcej szantażować narodów świata, nie wyliczając własnego narodu amerykańskiego, rzekoma przewaga Stanów Zjednoczonych w dziedzinie atomowej. Że należy przystąpić wysuwanemu od dawna przez ZSRR projekt zakazu broni masowej zagłady. Ale tego nie chcieli imperialiści amerykańscy, amerykańscy fabrykanci broni atomowej.

Naród polski i narody świata przyjęły wiadomość o posiadaniu przez mocarstwo socjalistyczne bomby wodorowej z najwyższą radością. Fakt ten bowiem obezwładnia imperialistycznych ludobójców.

Jak wiadomo, sprzedaje elementy reakcyjne, skupiające się wokół dworu szacha i pozostające na usługach imperialistów, podjęły po raz pierwszy próbę zamachu stanu w nocy z 15 na 16 sierpnia, jednakowoż ta pierwsza próba obalenia rządu Mossadika została wówczas udarowana. Wyszły przy tym na jaw, że agenci amerykańscy, rekrutujący się spośród najbardziej skorumpowanych kół, byli organizatorami i uczestnikami tego zorganizowanego przez Stany Zjednoczone spisku. Prasa irańska przytoczyła szereg niezwykle wymownych faktów, świadczących o brutalnej ingerencji Stanów Zjednoczonych w sprawy wewnętrzne Iranu, w celu obalenia niekorzystnego dla nich rządu Mossadika.

Z depesz, nadchodzących w późnych godzinach nocnych, wynika, że w całym kraju panuje wrzenie.

Natychmiast bowiem podjęli oni próby szantażu. Tym razem przedmiotem ich przechwałek i pogroźek była bomba wodorowa, której tajemnicę — jak zapewniali — znają ponad tylko Stany Zjednoczone. W „Comies”ach o milionowych nakładach drukowano bajeczki na temat bomby wodorowej, mającej ogłupić i otumaniać amerykańskie społeczeństwo. W poważniejszych czasopiśmie głoszono nadal tezę rzekomej „supremacji” Stanów Zjednoczonych w dziedzinie atomowej, co miało uzasadnić sławetną „politykę siły”.

Jednakże amerykańscy imperialiści nie byliby sobą, gdyby nie usiłowali i tej niezwykle przykrej dla nich sytuacji — wykorzystując dla celów „zimnej wojny”. Powołują się oni na fakt posiadania przez Związek Radziecki tajemnicy bomby wodorowej, by wykorzystać ten fakt dla wzmocnienia wysiłku zbrojeń.

Również w prasie amerykańskiej pojawiły się ostatnio artykuły, zdradzające cele dywersji imperialistycznej w Iranie. Tak więc dziennik „New York Post” z dnia 19 lipca pisał, że „rząd Mossadika upadnie jeszcze w bieżącym roku”. Dziennik ten zaznaczył przy tym, że rząd Mossadika zostanie obalony przez armie irańskie, „posiadające bardzo silne kontakty ze Stanami Zjednoczonymi, które zaopatrują je w wyposażony sprzęt wojenny i kierują jej wyszkoleniem bojowym”.

W Teheranie doszło do burzliwych demonstracji, w czasie których uczestnicy puczu strzelali z czołgów i karabinów maszynowych do ludności. Agencja AFP podaje, że zabitych zostało ponad 100 demonstrantów i są setki ranionych.

Dnia 8 sierpnia 1953 r. prysz i ten mit. Na posiedzeniu Rady

Komunikat rządu radzieckiego demaskuje tę brudną grę. Komunikat przypomina niezmiennie zasady pokojowej polityki Kraju Rad i przypomina, że Związek Radziecki już niejednokrotnie proponował rządowi państw kapitalistycznych znaczną redukcję zbrojeń oraz zakaz stosowania broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady. Propozycje te — rzecz jasna — obejmują również zakaz bomby wodorowej i oczywiście nie ulegają zmianie po wykreśleniu przez ZSRR tajemnicy tej broni.

Jak wynika z doniesień agencji prasowych, oficerowie należący do gwardii przybocznej szacha zaatakowali w środę rano siedzibę rządu i bestialsko zamordowali ministra spraw zagranicznych Fatemiego.

Z depesz, nadchodzących w późnych godzinach nocnych, wynika, że w całym kraju panuje wrzenie.

Na marginesie Plenum KW PZPR w Gdańsku

Prezydium rad narodowych ponoszą pełną odpowiedzialność za wykonanie dostaw zboża dla państwa

„Czeka Was, towarzysze, trudna, ale konieczna walka o przewyższenie wszystkich tych słabości, których źródła są ideologiczne...”

Będzie to walka o umocnienie naszego sojuszu robotniczo - chłopskiego — podstawy naszej władzy ludowej. To będzie walka o stworzenie lepszych jeszcze, bardziej sprzyjających warunków wzrostu produkcji rolnej, zarówno na odciuku PGR-ów, wsi spółdzielczej, jak i indywidualnych gospodarstw chłopskich...”

(Z przemówienia Józefa Cyranickiewicza na Plenum KW PZPR w Gdańsku w dniu 8.VIII. 1953 r.)

Poważną rolę w walce o umocnienie naszego sojuszu robotniczo - chłopskiego odgrywa terminowa i pełna realizacja obowiązków dostaw zboża dla państwa. Z jednej strony wykonanie tego obowiązku przez wszystkich gospodarstwa rolne, zarówno uspołecznione, jak i indywidualne, ma olbrzymie znaczenie dla zaopatrzenia ludzi pracy miast i ośrodków przemysłowych w główny artykuł codziennego spożycia — chleb i przetwory zbożowe. Z drugiej strony w wywiązaniu się z obowiązków wobec państwa zainteresowani są sami chłopcy, gdyż w ich interesie leży rozwój naszej gospodarki na rodowej, umacnianie siły naszego państwa, wzrost stopy życiowej wszystkich ludzi pracy.

Przed wszystkim praca uświadamiająca

Plenum KW PZPR w Gdańsku podkreśliło fakt, że pełną odpowiedzialność za wykonanie dostaw zboża dla państwa ponoszą prezydium rad narodowych. Ich za daniem jest nieustannie troszczyć się o zabezpieczenie wykonania miesięcznych i dekadowych planów skupu, interesować się, kto wykonuje swoje obowiązki, a kto nie i dlaczego.

W walce o terminową realizację dostaw obowiązkowych przez wieś poważną rolę odgrywa stała, wyteżona praca uświadamiająca wśród chłopstwa pracującego.

Przewodniczący Prezydium Woj. Rady Narodowej w Gdańsku Gerag w referacie na Plenum w KW stwierdził, że w lipcu globalny skup zboża został wykonany w 108,9 proc. Przekroczył plan dostaw powiaty Tczew, Malbork, Starogard, Sztum, Kwidzyn i Gdańsk. Wiele z chłopów indywidualnych, idąc

go rozpatrywania tych odwołań. I tak np. niemal wszyscy mieszkańcy gromady Darżlubie w gm. Puck złożyli odwołania, podobnie jak mieszkańcy Polczyna, ale prezydium gminnych rad narodowych rozpatrzyły odwołania tylko niektórych chłopów. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wejherowie w ogóle nie orientuje się, jak wygląda w gminach rozpatrywanie odwołań.

W ub. roku sterty odwołań leżały nie rozpatrzone w biurku przewodniczącego Prezydium GRN w Łuzinie. Nowy przewodniczący Prezydium GRN Klemens Dreżdżon obecnie na każdym posiedzeniu Prezydium GRN przedstawił do rozpatrzenia odwołania i są one załatwiane po głębszej analizie na bieżąco. Delegat Ministerstwa Skupu Rygel i członek Prezydium GRN przeprowadzają bezpośrednie rozmowy z każdym chłopem. Rezultaty tej pracy masowo - politycznej są widoczne. Plan skupu zboża w sierpniu w gminie Łuzino do 15 bm. został już przekroczony.

Opublikowana ostatnio uchwała Prezydium Rządu w sprawie rozłożenia na raty, a nawet w niektórych wypadkach umorzenia zaległości po datkowych gospodarstwach do tniełym kleskami żywiołowi mi i losowymi wypadkami — stanowi nowy dobitny przejaw troski władzy ludowej o pracującą wieś. Trzeba, żeby prezydium rad narodowych wprowadziły w życie uchwałę Prezydium Rządu.

Trzeba rozumieć sens walki klasowej

Na wsi naszej zdarzają się wypadki, że wróg klasowy usiłuje oszukać aparat skupu, dostarczając w ramach obowiązkowych dostaw zawożone zboże. W gminie Łuzino kulak Józef Hebel, posiadający 25 ha ziemi, chciał odstawić 3 tony zboża zawożonego. Jednak dzięki czujności magazyniera Baka zboże to nie zostało przyjęte. Po 3 dniach przywiózł on dobre, świeże zboże, chociaż poprzednio zapewniał, że innego nie posiada. Zdarzają się jednak wypadki popleczeństwa wroga klasowego

w radach narodowych. Tak np. kolegium gminne w Pielplnie ukarało kulaka mającego 38 ha ziemi za niewywiązanie się ze swoich obowiązków w wysokości 300 zł, zamiast przekazać sprawę kolegium powiatowemu celem nałożenia wyższej kary. Z drugiej strony miały miejsce wypadki stosowania wygórowanych kar wobec średniaków a nawet małorolnych. Kolegium orzekające w Kościelczynie ukarało 80-letniego właściciela 6 ha gospodarstwa grywnym w wysokości 2.500 zł. Przykłady te wskazują na niezrozumienie przez niektóre organy władzy terenowej istotnego sensu polityki klasowej na wsi. Podrywają one sojusz robotniczo - chłopski.

Zapewnić rytmiczność w wykonywaniu planu

Wykonanie planu dostaw zboża za sierpień br. w poważnym stopniu zależy od wykonania planu rocznego. Rady narodowe winny uczynić wszystko, by szybko odrobić zaległości i zapewnić rytmiczność wykonywania a nawet przekraczania miesięcznych i dekadowych planów skupu przez każdy powiat, gminę i gromadę.

Na plenum KW PZPR w Gdańsku przewodniczący Prezydium Woj. Rady Narodowej Geraga stwierdził:

„Organizacja skupu, sposób jej przeprowadzenia, to sprawy, jak Partia realizuje sojusz robotniczo - chłopski, który nie może być czczą deklaracją — ale winien być realizowany na codzień”.

Od szeroko rozwiniętej w terenie, postawionej na odpowiednim poziomie pracy masowo politycznej i organizacyjnej rad narodowych, oraz państwowego i gospodarczego aparatu skupu zależy, aby tegoroczny plan skupu zboża z dostaw obowiązkowych podobnie jak w roku ubiegłym został w pełni i w terminie wykonany, a nawet przekroczony. Po trzeba do tego warunki istnieją. (podg.)

Nota radziecka — w centrum uwagi opinii światowej

przedstawiła francuskiego ministra spraw zagranicznych, że w Niemczech zachodnich jest wielu Niemców, którzy nie żądają niczego innego, jak zasięg do wspólnego stołu obrad z członkami rządu Niemiec wschodnich”.

Agencja zachodnie

Przewodniczący Ogólnoniemieckiej Partii Ludowej i b. minister spraw wewnętrznych rządu bostkiego dr Heinemann zażądał 17 sierpnia od rządu zachodnich wyrażenia zasadniczej zgody na wysunięte ostatnio w nocie Związku Radzieckiego propozycje podjęcia rokowań w kwestii niemieckiej.

Dziennik „Liberation”, podkreślając, że pierwsza reakcja Waszyngtonu na notę radziecką była wroga i że Stany Zjednoczone nie zgadzają się na utworzenie Niemiec neutralnych, zapytuje: „Skoro tak, to na jakiej podstawie innej podstawie oprócz możności porozumienia? Czy Stany Zjednoczone wysuną narazicie swoją koncepcję traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami?”

Rozmowy między wielkimi mocarstwami i naradą ogólnoniemiecką — oświadczył Heinemann — to jedyna droga prowadząca do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Nie wolno odwracać wiaź propozycji Związku Radzieckiego twierdząc, że jest to manewr propagandowy. Trzeba nareszcie wyrazić zgodę na te propozycje. Zapytujemy z całą stanowczością: Dlaczego nie mamy podjąć rozmów już dzisiaj? Polityka siły nie może doprowadzić do zjednoczenia Niemiec, a skoro tak jest, powinniśmy sobie uświadomić, że obecna polityka zachodnia nie tylko wymierzona jest przeciwko zjednoczeniu, lecz opiera się właśnie na rozbięciu Niemiec.

Stany Zjednoczone

Amerykańska prasa burżuazyjna, zapełniona w ślepej uliczce radzieckimi propozycjami w kwestii niemieckiej, pomija meritum tych propozycji i usiłuje przedstawić notę rządu radzieckiego jako rzekomy „manewr propagandowy”. Posuwa się ona do śmiesznych twierdzeń, jakoby propozycje radzieckie mogły raczej przeszkodzić, aniżeli przyczynić się do rozwiązania problemu niemieckiego.

Podarki studentów polskich dla uczestników III Światowego Kongresu

WARSZAWA (PAP). Studenci polscy, którzy gościć będą uczestników III światowego Kongresu Studentów w Warszawie, przygotowali dla swych zagranicznych kolegów wiele pięknych podarków. Podarki będące wyrazem przyjaźni łączącej młodzież naszego kraju z waleczną a pokój młodzieżą świata w większości obrazują osiągnięcia i zdobycze Polski Ludowej, życie studentów i całego narodu polskiego oraz jego bogactwo kulturalne.

Oświadcza, że nota radziecka z punktu widzenia polityki USA w stosunku do Niemiec”. Słabość tej polityki, jak pisze „Wall Street Journal”, polega na tym, że Stany Zjednoczone z jednej strony zabiegają o „włączenie Niemiec zachodnich do zachodniego - europejskiej wspólnoty obrotowej”, z drugiej zaś — wypowiadają się za zjednoczeniem Niemiec. „Trudność tkwi w tym — oświadcza pismo — że dotychczas Stany Zjednoczone nie mogły... wyłumaczyć, w jaki sposób można zjednoczyć Niemcy zachodnie pod względem militarnym i ekonomicznym z Europą zachodnią.”

Wkrótce rozpocznie produkcję nowy kołos nowohuckiego kombinatu

KRAKÓW - NOWA HUTA — (PAP). Zbliża się dzień, kiedy zadymia komin oddziału szamotowej Wytwórni Materiałów Ogniotrwiałych w Nowej Hucie. Rośnie produkcja całej wytwórni przewyższając znacznie produkcję wszystkich tego rodzaju wytwórni w kraju.

Tematem albumu wykonanego przez studentów Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu dla kolegów z Francji i Ameryki są poszczególne fragmenty naszej Konstytucji, zapewniające młodzieży polskiej prawo do pracy, nauki i wypoczynku.

Wiele podarków dla studentów zagranicznych ma być także charakteru naukowo - technicznego. Wśród nich należy wymienić wykonane przez studentów Akademii Medycznej we Wrocławiu preparaty anatomiczne.

W miarę przybliżania się terminu próbnego rozruchu wzmagają się tempo pracy dziesiątek бригаад robotniczych, które rywalizują ze sobą o pełne i rytmiczne wykonywanie planów.

Wraz z całym narodem artyści plastycy budują nowe życie

Kiedy w dniu Święta Odrodzenia dowiedziałam się, że wraz z innymi zasłużonymi ludźmi Wybrzeża Złoty Krzyż Zasługi za całokształt pracy w dziedzinie sztuki otrzymał młody architekt z „Miastoprojektu”, a jednocześnie zastępcą profesora na Wydziale Rzeźby w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Sopocie — Adam Haupt, przypomniałam sobie nasze ostatnie, przypadkowe spotkanie.

Było to w Koszalinie, do którego inż. Haupt przyjechał ze znajomym, młodym rzeźbiarzem Duszeńką, ażeby obejrzeć plac, na którym ma stanąć projektowany przez nich pomnik wdzięczności dla Armii Radzieckiej.



M. in. opowiedział mi o bał, jakie przewidują ustawienie pomnika w stosunku do ulicy i budynku Woj. R. N., który ma tworzyć tło, oraz to, że dla kontrastu cokoł będzie z marmuru czerwonego, a rzeźba z szarego.

Sesja Gdańskiej PRN

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pruszcze Gd. zawiadamia, że w dniu 22 bm. o godz. 15 w Domu Kultury w Nowym Dworze Gd. odbędzie się V Plenar na Sesji Gdańskiej Powiatowej Rady Narodowej.

Porządek dzienny sesji obejmuje m. in.: analizę omiłow, przebiegu obowiązkowych dostaw wo bec państwa i realizacji podatku gruntowego. Ponadto omawiana będzie kampania jesienno - siew na tj. przygotowanie siewników zbożowych i nawozowych, zapotrzebienie wsi w nawozy sztuczne i ziarno kwalifikowane.

Gdzie i kiedy

TEATR
Teatr Wielki — Gdańsk — „Straszny dwór” — godz. 19 — 22.30.
Teatr Dramatyczny — Gdynia — „I kół się potkiła” — godz. 19 (występy goszczące Państwowego Teatru Ludowego z Warszawy).
Teatr Kameralny — Sopot — „Radość nad wodą” — godz. 19.30 (występy goszczące Państwowego Teatru Ludowego z Warszawy).

KINA
według informacji Okr. Zarządu Kin w Gdańsku
GDANSK — „Przyjaźń” — „Błyskawica” — godz. 18, 20, WRZESZCZ — „Bałka” — remont, „ZMP-owiec” — „Noc majowa” — godz. 16, 18, 20, NOWY PORT — „1-szy Maj” — „Wielki koncert” — godz. 18, 20, OLİWA — „Delfin” — „Wielka przygoda” — godz. 16, 18, 20.
Fotoplastikon — Wrzeszcz, Grunwaldzka 44 — „Tyrol”.
SOPOT — „Bałtyk” — „Zagubione melodie” — godz. 16.30, 20.30, „Polonia” — „Najpiękniejsza” — godzina 16, 18, 20.
GDYNIA — „Atlantyk” — „Euzyzy wargona” — godz. 17.30, 19.30, „Gopiana” — „Zaklęta naręczona” — godz. 16, 18, 20, „Warszawa” — „Ditla” — godz. 16, 18, 20, CHYLONIA — „Promień” — „Sadko” — godz. 18, 20, GRABÓWEK — „Fala” — „Zasadzka” — godz. 18, 20, ORŁOWO — „Neptun” — „Aktor” — godz. 18, 20.
Fotoplastikon — Gdynia, Władysława IV 23 — „Kraina dawnych Indian”.
WEJHEROWO — „Swit” — „Tajemnica wyspa”, LEORK — „Fregata” — „Pomyślny sprzedawca”, PRUSZCZ — „Krajkus” — „Dumna królewna”, PUCK — „Mewa” — „Jutro będzie się tańczyć wszędzie”, JASTARNIA — „Hel” — „Obrona Jęzła”, LĘBA — „Rybak” — „Delegat floty”.

APTEKI DZURNIE
GDANSK — ul. Gen. Sierczewskiego 32 — tel. 320-59, ORUNIA — ul. Jedn. Robotniczej 111 — tel. 347-27, NOWY PORT — ul. Oliwska 32/4 — tel. 415-75, WRZESZCZ — ul. Mierosławskiego 27 — tel. 415-24, OLİWA — ul. Karłow 4 — tel. 427-03, SOPOT — ul. Rokossovskiego 21 — tel. 510-18, ORŁOWO — ul. Boh. Stalina 66 tel. 91-24, GDYNIA — ul. Świętojańska 122 — tel. 41-46, GRABÓWEK — ul. Oświeconych Koszturów 137 — tel. 22-68.

POGOTOWIE
GDANSK — WRZESZCZ — Ratunkowe i pomocnicze — tel. 41.000 i 09 — Gdynia — 2 szpitale całonocne, Dzieci ciecie — tel. 09 od godz. 7, GDYNIA — rat. — Skwer Kościuszki 14, telefon 10.00.
STRAŻ POŻARNA — telefon: Gdańsk — 08, Gdynia — 08, Sopot 511-00.
WYSTAWY
Muzeum Pomorskie w Gdańsku — otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałku) od 10-15. W niedzielę od 10-13. Prócz stałej ekspozycji czynna jest wystawa: „Gdańsk wczesnośrednio-wieczny w świetle wykopalisk”.

wolności, którą przyniosła u-mieczonym, prapolskim ziemniom Armia Czerwona. Pokój i wolność, o które z konsekwencją i żelazną wolą walczą dziś cały obóz postępu. Tę drogę walki wienczą sukcesy, o czym świadczą zawarty ostatnio rozejm w Korei.

Natchnieni tymi ideałami artyści - plastycy, otoczeni troskliwą opieką Partii i Rządu, wraz z całym narodem budują nowe życie.

— Adam Haupt, młody, bo zaledwie 33-letni artysta - plastyk i architekt, poza pracą ściśle architektoniczną bierze od 1949 r. udział w opracowywaniu zagadnień plastycznych związanych z architekturą, wielokrotnie osiągając sukcesy w zakresie prac rzeźbiarsko-architektonicznych, szczególnie w opracowaniach konkursowych na pomniki.

Współpracując z artystami - rzeźbiarzami Weroczym, Duszeńką i Smolaną, wiele razy otrzymał zespołowe nagrody lub premie.

Poza pracą projektową Adam Haupt bierze udział w pracy Zw. Polskich Artystów Plastyków, gdzie pełni funkcję członka głównej komisji artystycznej oraz S. AR. P., w którym jest członkiem Głównej Komisji Twórczości Architektonicznej. Jest również członkiem Komisji Zarządu Głównego S. AR. P. do współpracy między architektami a plastykami.

A. Haupt zdaje sobie sprawę, że architektura, malarstwo i rzeźba są to dyscypliny bardzo ściśle ze sobą powiązane i trudno zgrywać się jednym nie znając drugiego.

W okresie renesansu ten sam człowiek był równocześnie architektem, malarzem i rzeźbiarzem. Dzisiaj, wobec ogromnego postępu i rozwoju nauki i sztuki, jest to niemal nieosiągalne, jednakże trzeba jak najszybciej zlikwidować rozbrat między architekturą a pozostałymi sztukami plastycznymi, który obserwujemy jeszcze u nas jako pozostałość stosunków

kapitalistycznych. Zagadnieniu temu poświęcił wiele czasu, będąc prezesem Zarządu Okręgu Gdańskiego Związku Polskich Artystów Plastyków w Sopocie.

Ze zaś powiązanie architektury z pozostałymi sztukami plastycznymi daje jak najlepsze wyniki, dowodem są; powstałe w tym roku z gruzów Stare Miasto, w Warszawie i odbudowująca się zabytkowa dzielnica w Gdańsku. Dla tych celów potrzebny jest wspólny język architektów i plastyków.

Źródłem sukcesów młodego plastyka i architekta Adama Haupta jest jego gorące umiłowanie pracy, jego żywotność i radość życia, jego zapat tworzenia nowego, lepszego jutra.

MIGAWKI

Atrament i szczyry zamiar nie wystarczą..

Trudno wierzyć, jeżeli ktoś powie, że w Gdańsku... nie można napisać listu. Dlaczego? — zdziwicie się.

Po prostu dlatego, że atrament i szczyry zamiar napisania do kogoś nie wystarczają, bo listy pisze się na ogół na papierze, którego daremnie poszukują we wszystkich sklepach mieszkaniowych Gdańska i liczni czasowicze.

Ta papierowa „posucha” specjalnie teraz, w sezonie letnim, jest szczególnie dokuczliwa. Bo na czym pisać mają do domu ludzi spędzający urlopy nad morzem? Mieszkańcy Gdańska — wbrew przypuszczeniom Centrali Handlowej Przem. Papierniczego — chcą również od czasu do czasu napisać do kogoś. A nie mogą, trzymają.

bo nie mają papieru listowego nawet na to, aby napisać prośbę do CHPP i MHD o zaopatrzenie sklepów w ten drobny, ale konieczny artykuł.

Dlatego tą drogą prosimy cię, o Centralo, nie zmuszaj nas, abyśmy zatracili stary zwyczaj listowych kontaktów i zaopatrzyliśmy sklepy w zwykły papier listowy.

Skutek niezamierzony

O godz. 10 rano paliło się światło 19 bm, na wystawach sklepowych przy ul. Świętojańskiej i w Gdyni, sklep wprawdzie był zamknięty, ale przechodni już od dawna mieli oczy szeroko otwarte, nie tylko na tyle, żeby obejrzeć wystawę, ale również by dostrzec, że są jeszcze ludzie bezmyślnie szafujący energią elektryczną.

Święto stalowych skrzydeł obchodzić będziemy uroczystie

W najbliższą niedzielę 23 bm. społeczeństwo obchodzić będzie uroczystie Święto Lotnictwa. Będzie ono manifestacją uczuć całego narodu i ludowego lotnictwa polskiego, stojącego na straży naszych praw i pokoju.

Podobnie jak i w innych województwach, obchód Święta Lotnictwa zapowiada się na Wybrzeżu bardzo atrakcyjnie. Przewiduje się urządzenie pokazów modeli latających w Wrzeszczu (godz. 14 — korty tenisowe przy ulicy H. Sawickiej), w Gdyni (godz. 9 — Skwer Kościuszki) oraz w Sopocie (godz. 18 — korty tenisowe przy ul. Ceynowy).

Tegoż dnia nastąpi otwarcie Ośrodka Spadochronowego w Sopocie, gdzie rozpocznie się szkolenie kadr skoczków spadochronowych — tych śmiałych i odważnych zdobywców przestworzy.

W świetlicy dworcowej na stacji Gdańsk Gł. otwarta zostanie

WYSTAWA LOTNICZA, gdzie eksponatów modeli latają-

W przeddzień święta w sobotę 22 bm. o godz. 18 w sali TPP-R



cy, plansz, wykresów oraz spadochronu, zobaczymy szybowiec wyczołowy klasy „Mucha” projektu polskich konstruktorów — wykonany całkowicie z krajow-

materiałów oraz szkolny szybowiec „ABC”, służący do podstawowego szkolenia w pilotażu w lotach ślizgowych.

W przeddzień święta w sobotę 22 bm. o godz. 18 w sali TPP-R



prv ul. Kniewskiego we Wrzeszczu odbędzie się uroczysta akademii połączona z występami artystycznymi.

Budujemy Warszawę

Tegoroczny wrzesień — podobnie jak w latach ubiegłych, będzie „Miesiącem budowy Warszawy”. Toteż w miastach Wybrzeża, podobnie zresztą jak w całym kraju, ukonstytuowały się już lokalne komitety obchodu, które prowadzą intensywne prace przygotowawcze — organizacyjne, przesyłając się w zorganizowaniu obchodu, celem uzyskania jak najlepszych wyników zborów.

Taką ożywioną działalność na tym odcinku przejawia m. in. również gdyniński Komitet Budowy Warszawy z jego przewodniczącym ob. Mietek — sekretarzem Prezydium MERN w Gdyni, któremu dzielnie sekunduja aktywnie społeczni ob. ob. Skwarek, Jeziorci, Tomaszewski, Gasiorowski, Sadecki, Puzs i inni.

W tych dniach odbyło się posiedzenie prezydium Komitetu, poświęcone omówieniu organizacji wrzesniowego obchodu oraz szczegółowemu rozpracowaniu zakresu czynności komisji organizacyjnej, propagandowej, imprezowej i zbiorowej (finansowej). Wre rozpoczęły już swą działalność. Zadaniem tych sekcji jest przede wszystkim sprawne przeprowadzenie całości akcji w mieście oraz spopularyzowanie wspólnie rozbudowy stolicy.

Miesiąc Budowy Warszawy, który rozpocznie się akademią w dniu 6. 9., będzie obfitował w

różnego rodzaju imprezy — występy artystyczne, zabawy ludowe, kiermasze oraz wieczory świetlicowe. Wstępem do tych uroczystości był Wielki Festyn

Ludowy w ub. sobotę i niedzielę, który zgromadził tysiące osób na wielkiej Polanie Redwińskiej, Komitet Budowy Warszawy w Gdyni wierzy, że również w roku bieżącym, podobnie jak w latach ubiegłych, ofiarne społeczeństwo gdynińskie będzie pamiętało o budowie swej socjalistycznej Stolicy.

Dzieci pracowników GS i PZGS na kolonii w Sopocie

Około 95 dzieci pracowników GS-ów i PZGS-ów naszego województwa bawi się wesoło i bez troski na kolonii na Zamkowej Górze w Sopocie. Poza codzienną zabawę na piasku i kąpielami dzieci mają inne atrakcje, jak wycieczki, zwiedzanie trójmiasta, rozrywki sportowe itd., a w dni deszczowe zajęcia w świetlicy.

Pod kierunkiem wychowawców ob. Fiduskiego i ob. Fajdel wystawiano wie kolonii przygotował występ artystyczny, który się odbył ostatnio w niedzielę na molo sopockim. Nie zapomnianno też o pracach społecznych, jak przesuwanie 7-hektarowego pola kartoflowego w PGR Kolibki, pomoc

w oprawianiu książek w bibliotece publ. itd.

Ulubieniem całej kolonii jest zawsze rozmawianie 6-letni zastępcy kierownika „Henio Caspari (z Gdańska), który nie opuścił jeszcze żadnej wycieczki. Ewunia Siminowicz z Pruszcza wyróżnia się specjalnie w pilności i przestrzeganiu przepisów regulaminowych, biorąc czynny udział w pracach świetlicowych.

Jedzenie na kolonii jest doskonałe, nie wiec dziwnego, że i apetyty dopisują. Kierownictwo kolonii stara się o to, żeby dzieci wrocili wypoczęte i zadowolone do swych zajęć szkolnych. (A1)

Stanisław Zieliński 115)

„Rodacy”

Andrzej podniósł głowę.
— Mówię dalej?
— Tak!
— Jechaliśmy jak po ogień i zastaliśmy nasze kwatery spalone do cna. Banda podszła cichaczem a major i kilku innych uderzył, zniemacka od wewnątrz. Kto nie zginął na miejscu, ten spał się żywcem. Polali benzyną i podłożyli ogień. Taką jest sprawa, obywatelu kapitanie. Też nocy ścigaliśmy bandę, i choć fałszyści wielkiej nie doznali straty, poczuli jednak, że nie obliczali nas strach.

Wam słuchać ciężko, lecz wiercie, mówię też nlelatu. Przecież Jacek pociągnął mnie z domu do partyzantki. W lesie życie bogate, nienudne. Ludzie zrywają się walka. To są mocne więzy. I patrzcie wszystko popsuł, porwał podstępą. Utopił dobre imię we krwi własnych żołnierzy. Co go opętało? Kto przyciągnął Jaska do faszystów i zrobił z niego wroga? Może prawda wypłynie z czasem. Na razie Pisany hula.

— Po urlopie — spytał Tański — wracacie do tego samego garnizonu?

— Tak. Zastępca dowódcy wezwał mnie do siebie i pytał w tej sprawie. „Czy dacie radę, człowiek jest człowiekiem. Wyście byli razem podczas okupacji? Mówcie otwarcie, nie tylko tutaj walczy się o spokój kr ju!” Odpowiedziałem, że to wszystko prawda. Byliśmy razem długo. Jestem człowiekiem, nie drewniana lalka, i dlatego właśnie chcę zostać.

Długo myślę, dlaczego Pisany wysłał mnie do Kiercowa. Z początku zdawało mi się, że to przez wzięcie na dawne wspólne walki. Przecież gdyby nie Szymonik, Chwióstek, no i ja, to by Jacek nie wybił się z ołta pod Kalinkami. Dobrze o tym wiedział! Lecz potem — jak rzecz rozważyłem lepiej, nabierałem przekonania, że bał się popatrzeć mi w oczy. Musiał pamiętać, jak przysięgaliśmy w Gwardii Ludowej: „Ja svn ludu polskiego, antyfaszysty...” Gdyby miał pewność, że zabije we śnie lub zastrzeli zniemacka, pewnie posłałby koczować innego. A teraz cęsi się w lasach. Dobra! Sołd dobrach kompanów... iderowcy, zdradcy i paru esesmańskich wilkolaków na okrasę. Tyle wam mogę powiedzieć o Pisanym. Dalszy c i przeczytacie w gazetach.

Andrzej spojrzął na kapitana spodziewając się pytań. Tański westchnął i machnął ręką.

— Niech to wszyscy diabli. Nie wszystko jest dla mnie jasne, lecz niejasność nie usprawiedliwia. Chodźmy. Dziadkowie chcą na pewno zapytać jeszcze o Tusie.

— Wrócili do sąsiedniej izby. Cok siedział naburmuszony i z rozdrażnieniem stukał palcem w poczekalnię leżącą na stole.

— Więc to nie jest Żolibórz? Nie!

— Nie chciałbym gospodarza dotknąć, lecz na Żolibórz nie mogę się zgodzić. — Kaluta raz jeszcze spojrzął na zdjęcie i stanowczo rzekł: — Nie!

— Andrzej! Gdzieście chodzili do fotografa? Mów, bo na mnie poty biją.

— Mieszkanie, rzeczywiście, ciepłe — zauważył uprzejmie Kaluta.

Andrzej zerwał na kapitana i wyjaśnił bez entuzjazmu.

— Pamiętka z pierwszego urlopu. O! tak dla hecy.

Fotografia była już mocno pożyłką jak większość nietrwałych odbitek robionych na poczekaniu przez ulicznych mistrzów obiektywu. Na wklonowej kanapce siedział Andrzej i dwa starsi mężczyźni.

— Ojciec i wuj Stefan... — mruknął Andrzej i spojrzął z wyrzutem na dziadka. — Było co wyciągać...

— Pamiętka historyczna — rzekł Kaluta. — Do wstydu nie ma powodu.

Tański pochylił się nad zdjęciem. Kanapka stała na tle wysokiego muru, a na ceglach białawy duże litery tworzące napis takiej treści: MY HITLERA W D... MAMY!

— Żolibórz, czy nie? — nastawał Cok.

— Żolibórz, przecież pamiętam dobrze, bo to Mietek Operacz namówił nas na zdjęcie. Ładną forszę zrobił na tym murku... Ludzie cisnęli się przed aparat jak po święty chleb. Wojskowi mieli pierwszeństwo, więc nie czekaliśmy długo w ogonku. Ale nie tylko żołnierzy wyróżniał Operacz. Razem z nami przyszedł niewysoki jegomość w okularach, z krótko przyszytym wąsem. Na smyczy trzymał białego szpicla. Operacz, ledwie ich zobaczył, od razu w ukłonach zaprosił pod murek. Potem, gdy jegomość zamówiwszy dwa tuziny odbitek odjechał na lebką wojskowym samochodem. Mietek powiedział do ludzi: Taki człowiek może się choćby zaraz pod rozwalony pomnik, wejść na postument i stać tak długo, jak mu się podoba. Czy będzie ktoś uragał? Wszak nie. Przyjemny może się i zdziwi, ale nie warszawiak.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Spotkania społeczeństwa gdynińskiego

Miejscowy Komitet Frontu Narodowego w Gdyni organizuje zebrania mieszkańców Gdyni w celu zapoznania ich z treścią i znaczeniem noty Rządu ZSRR do rządu Francji, W. Brytanii i USA i projektem rządu radzieckiego w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Spotkania społeczeństwa gdynińskiego odbędą się wg następującego planu:

GDYNIA — ŚRODMIESCIE — 21 bm. godz. 18 w sali MPRE, ul. Traugotta 9
Obwodowe Komitety Frontu Narodowego nr nr 147, 149, 150, 151, 137, 144, 145, 146, 148, 153, 154, 156, 155, 158, 159, 160, 161, 162 i 183.

ORŁOWO, świetlica na Pl. Górnośląskim — 21 bm. godz. 18 Mały Kaok — 21 bm. godz. 18 w świetlicy szkolnej — nr nr 188, 187, 183, 189, 190.
GRABÓWEK, szkoła Pomnik — 21 bm. godz. 18 — nr nr 167, 168, 169, 170, 171, 163, 164, 165, 166.

Chylonia, świetlica rejonowa — 21 bm. godz. 19 — nr nr 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178.
OBLUZE, świetlica „Paged” — 21 bm. godz. 18 — nr nr 179, 180, 181.
OKSYWIE, świetlica Straży Pożarnej — 21 bm. godz. 18 — nr nr 182; Witomino, świetlica Straży Pożarnej — 22 bm. godz. 18 — nr 185.

Niedziela w Warszawie

Sekcja Turystyczna „Orbis” Gdańsk organizuje w dniu 30 bm. wycieczkę do Warszawy zradiofonizowanym pociągiem turystycznym pod hasłem „Zwiedzamy osiągnięcia budowniczych wielkiej Warszawy”.

Koszt wycieczki wynosi od osoby 120, obejmuje: przejazd pociągiem turystycznym w obie strony, zwiedzanie autokarami Warszawy, obiad oraz bilet do teatru.

Zgłoszenia tak indywidualne, jak i zbiorowe przyjmuje „Orbis” — Sekcja Turystyczna, Gdańsk, Plac Sikorskiego 1, tel. Nr 347-77 do dnia 24 bm.

Wrzeszcz otrzymał nowy sklep z obuwiem

Otwarty 13 bm. sklep z obuwiem przy ul. Aldony 7 zdążył już zyskać sobie wielu klientów spośród mieszkańców Wrzeszcza. Dzienny obrót sklepu wynosi przeciętnie 7.000 zł. Nowootwarty sklep jest bogato zaopatrzony w obuwie dziecięce z szczególnym uwzględnieniem potrzeb młodzieży szkolnej.

Można więc w nim nabyć różnych wymiarów półbutki i sandały oraz buciki dziecięce w różnych kolorach. (m)

Cennik warzyw i owoców

Poniżej zamieszczamy cennik warzyw i owoców obowiązujący w handlu detalicznym uśrednionym w trójmieście od dnia 21 bm. Ceny w złotych za 1 kg podane są dla I i II gatunku.
CIEBULA obcinana 3,50, KAPUSTA biała wczesna 0,80 i 0,60, MARCHEW obcinana 1,20 i 0,80, BURAKI zwik. obcin. 1,00 i 0,70, OGÓRKI kiszone 1,00 i 0,60, OGÓRKI siałowe 0,50 i 0,35, POMIDORY 3,00, 2,00 i 1,00, PIE TRUSZKA z nacią 3,00, SELER 3,00, POR 4,00, ZIEMNIAKI wczesne 1,20, OGÓRKI małosolne 3,00, JABŁKA deserowe 8,00 i 6,00, JABŁKA kompotowe 8,00 i 3,50, GRUSZKI (śred. owoc.) 8,00 i 6,00, GRUSZKI (drobny — owoc.) 5,00 i 3,50.

S'MIAŁO i szczerze

W wyniku naszych interwencji

...Rejon Lasów Państwowych wypłacił 8 bm. zaległy za-
silek pracownikom umysłowym Nadleśnictwa Chylonia oraz
wydał zarządzenia, mające na celu zapewnienie na przysz-
łość terminowej wypłaty zasiłków rodzinnych.

...kierownik kina „Teęza” w Kwidzynie otrzymał polece-
nie, aby karty abonamentowe sprzedawać bez wyznaczania
dni i godzin. Ponadto sprzedaż abonamentów odbywać się
będzie w czasie sprzedaży biletów na każdy seans, z tym
jednak, że kupujący nie ma prawa omijać kolejki.

...zmieniono personel w gospodzie PZGS w Sądinkach
w powiecie kwidzyńskim i usprawniono prace.

...od 11 bm. wzmocniono skład pociągu Nr 1911 jednym
wagonem 3 kl., który kursuje z Gdyni do Helu i z powro-
tem. Pociąg Nr 1911 Gdynia — Hel prowadzi obecnie 4
wagony pulmanowskie 3 kl. i jeden wagon 2 kl.

Dziękujemy Polsce Ludowej za szczęśliwe dzieciństwo

Piękne są dni wakacyjne. WZGS w Gdańsku zorganizował dla dzieci swoich pracowników kolonie letnie w Sopocie. Gdy wy-
jechały dzieci II turnusu, przyje-
chalimy my — dzieci II turnusu. Kierownik Wysocki i personel
wychowawczy opiekują się na-
mi. Opalamy się, kąpiemy i ko-
rzystamy w pełni ze swobody. A-
petyfy mamy doskonałe dzięki

naszym dzielnym kucharkom,
które przygoto-
wują smacz-
ne posiłki. Ma-
my chór i ze-
spół taneczny i
deklamatorski,
gramy w ping-
ponga, siatków-
kę i gry świetlicowe, malcy bu-
dują domki z klocków. Instruk-
tor WF i zarazem wychowawca
ob. Garnek zorganizował „spar-
takiadę kolonijną”, strzelaliśmy
także z łuku.



Bardzo lubimy wycieczki. Byli-
my w Redłowie, Orłowie, Gdyni,
Gdańsku, Oliwie i stankiem na
Helu. Przygotowaliśmy występ
artystyczny w Sopocie na molo,
byliśmy w kinie, pomagaliśmy
też w poszukiwaniu stonki ziem-
niaczanej. Po śniadaniu mamy
prasówkę, z której dowiedzieli-
my się też o rozejmie w Korei

W sierpniu będziemy w Kras-
nowie, w Sopocie, w Gdyni, w
Gdańsku, w Oliwie i stankiem na
Helu. Przygotowaliśmy występ
artystyczny w Sopocie na molo,
byliśmy w kinie, pomagaliśmy
też w poszukiwaniu stonki ziem-
niaczanej. Po śniadaniu mamy
prasówkę, z której dowiedzieli-
my się też o rozejmie w Korei

Współ- NOWYCH KSIĄŻEK

KSAWERY PIWOŃKI: O historycz-
nej genezie polskiej sztuki ludowej
(Studia i historii sztuki polskiej, PIS,
tom I). Str. VIII plus 1 nrb plus 45
plus 3 nrb plus 80 ilustr.
Praca K. Piwońki, wychodząc z
Leninowskiego stwierdzenia o istnie-
niu dwóch nurtów w kulturze spo-
łeczny antagonizm, ukazuje
elementy sztuki ludowej we wszyst-
kich gałęziach sztuki od 16-go w. i
stwierdza, że w społeczeństwie klaso-
wym obok sztuki „oficjalnej” istnie-
je bogaty nurt ludowy, cierpiący z
rozwoju sztuki i z kolei wyciskający
na niej swe piętno.
Autor charakteryzuje współczesną
szukę ludową w Polsce i podkreśla
jej wartość, cenę dla budowy no-
wej kultury artystycznej.

WŁADZTWO POLSKIE W PRUSIECH
ZAKONNYCH I KSIĄŻECZYCH (1454-
1657). Wybór źródeł. Opracował i wstę-
pem poprzedził Adam Vetulani. Str.
LVIII plus 284.
Publikacja typu naukowego, udo-
stępniająca źródła mało znane, przyczyni-
a się przede wszystkim do bada-
ń, służy także odbiorcom, interesu-
jącym się problemami historycznymi.

i festiwalu młodzieży w Buka-
reszcie, mamy pogadanki o aktu-
alnym życiu Polski i świata. Nasz
komitet redakcyjny wydał już
3 gazetki. Byliśmy w bibliotece
oprawiać książki, mamy biblio-
tekę kolonijną.

Każdy z naszej kolonii jest we-
soły i uśmiechnięty. Zbliża się
nasz odjazd z kolonii. Z całego
serca dziękujemy WZGS-owi za
zorganizowanie nam kolonii w
Sopocie. Będziemy się jeszcze le-
piej uczyć, aby odwdziżyć się
Polsce Ludowej za tak szczęśliwe
i wesołe dzieciństwo.

Rada kolonijna:
Witalis Gościński
Elżbieta Stepczyńska

Winnych LISTACH

MŁODZIEŻ CZEKA
WCZASZCZE
Kolo Nr 16 ZS „Ogniw” przy MP
RB w Gdyni zdobyło kilka lat temu
normy na SPO i BSPO, lecz wciąż jesz-
cze „czegoś brakuje” do wydania od-
znaki i legitymacji. Rozważeni członko-
wie kolo nie zdają już norm II stop-
nia na SPO, bo nie chcą czekać dal-
szych 5 lat na odznak i legitymację
— pisze w imieniu kolo ob. Danuta
Brunke.

PO CO TE WALKI?
W kinie „Fregata” w Leboroku jest
zawsze duża kolejka do kasy biletowej
i toczą się formalne walki o wczesniej-
sze zdobycie miejsca w kolejce i biletu
— pisze nasz korespondent Marian
Kandalski. Nieporządkom tym może
by zaopiecz. uruchamianie w kinie
dwie kasy biletowe zamiast dotychczas-
owej jednej.

RÓWNIEM I GORĄCE ŚNIADANIE...
...nie tylko pół czarnej można otrzy-
mać w Gdyni w godzinach rannych —
wyśmienitą Gdynię Zakłady Gastro-
nomiczne. — Od 1 lipca czynne są w
Gdyni od godz. 6 rano rest. „Kasub-
ska” przy ul. Dworcowej i Jądodajnia
„Klubowa” przy ul. Świętojańskiej 21,
mające pełny asort. dań barów mie-
scyjnych i wydające gorące śniadania. Od
godz. 8 rano czynna jest ponadto rest.
„Centralna” przy ul. Starowiejskiej 1.

Odpowiedzi REDAKCJI

„M. K.” Starogard. Przepisy, na któ-
re powołał się Wasz pracodawca, upra-
wniają obie strony tj. pracownika i
pracodawcę do rozwiązania umowy o
pracę z zachowaniem 3-miesięcznego
okresu wypowiedzenia. Obie strony mo-
gą rozwiązać umowę o pracę bez obo-
wiązku uzasadnienia, a więc wymowie
nie było ważne, mimo że zwolnieni
pracownicy „należyście wywiązali się z
pracy zawodowej”. Podpis „w za-
stępstwie” również nie powodują nie-
ważności zwolnienia.

Daniela Langmesser, Tezew. Radzi-
my zwrócić się do Urzędu Zatrudnie-
nia, który skieruje Was do pracy, od-
powiednie dla Waszego wieku i moż-
liwości.

„Pasażer i obserwator”. Pracownicy
SOK postępują zgodnie z obowiązują-
cymi ich przepisami, my zaś nie widzi-
my powodu do kwestionowania istnie-
jących zarządzeń.

Kolejna konferencja ministrów krajów Beneluxu,
która odbyła się w końcu lipca w Hadze, nie dała żad-
nych praktycznych wyników ze względu na poważne ro-
zbieżności między jej uczestnikami.
(Z prasy)



FASADA I KULISY (NOWE CZASY)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

100 młodych zapaśników rozpoczyna dziś boje o mistrzostwo Polski

Dziś o godz. 11 w hali sportowej przy ul. Słowackiego we
Wrzeszczu rozpoczyna się mistrzostwo Polski juniorów w za-
pasach. Startuje w nich ponad 100 zawodników reprezentują-
cych 18 okręgów.

Wybrzeże reprezentowane bę-
dzie przez pełną ósemkę. Barw-
 naszego okręgu bronią: musza —
Mazurkiewicz (Stal—Elbląg), ko-
gucia — Woźniak (Stal—Elbląg),
piorkowa — Sznajder (Kol. PLO),
lekką — Bułko (Bud. — Gdańsk),
pośrednią — Jaworski (Stal —
Elbląg), średnią — Wański (Kol.
PLO — Gdynia) półciężką —
Tremtjacy (Spójnia — Gdańsk).

Turniej pięściarzy Kolarza rozpocznie się jutro w Tezewie

W sobotę i niedzielę 22 i 23
bm. w Ośrodku Sportowym Kole-
jarza przy ul. Gdańskiej w Teze-
wie rozegrane zostaną mistrzost-
wa okręgowe ZS Kolarza w bo-
ksie. Mają one na celu wyłonie-
nie najsilniejszej reprezentacji na
ogólnopolskie mistrzostwa Kole-
jarza

W zawodach w Tezewie udział
weźmą pięściarze I-ligowego Ko-
lejarza z Gdańska, II-ligowego
Kolejarza z Gdyni oraz z Malbor-
ka i Tezewa.
Początek mistrzostw o godz. 19.

Sukcesy pięściarzy Marynarki Wojennej na Spartakiadzie Wojska Polskiego

Turniej bokserski o mistrzostwo Wojska Polskiego rozgry-
wany we Wrocławiu, cieszy się wielkim zainteresowaniem. Już
pierwsze walki dostarczyły licznie zebranej publiczności wiele
emocji. Zawodnicy są dobrze przygotowani, a młodzi pięściarze w
walce z rutynowanymi zawodnikami wykazali wiele bojowości
i ambicji.

W pierwszym dniu turnieju do-
skonałe spisali się reprezentanci
Marynarki Wojennej, odnosząc
szereg sukcesów. Spośród 10 bok-
serów Marynarki Wojennej, 8
odniosło zwycięstwa, a tylko 2 zo-
stało eliminowanych. Szczególnie
cenne są wygrane dobrze zna-
nych miłośnikom pięściarstwa
na Wybrzeżu — Ptaka, Boetche-
ra, Kały i Kucharskiego.

Turniej otworzył mistrz Euro-
py Kukier (W-wa) wygrywając
wysoko na punkty z Czerwińskim
(Lotnictwo). W drugiej walce tej
kategorii Ptak (Mar. Woj.) wy-
grał przez tko w III r. z Mikołaj-
czykiem (Bydg.). W kocięcej
Woźniak (Mar. Woj.) pokonał

Ostecckiego (Kraków), Piński
(Bydg.) Buczowski (Wrocław),
a Grań (W-wa) Góralskiego
(Lot.).

W piórkowej mistrz Europy
Kruza (Lot.) pokonał mistrza
Polski juniorów Sygacza (W-wa)
a Boether (Mar. Woj.) wygrał
niespodziewanie z Izidorczykiem
(Bydg.). Poza tym Nowaczyk
(Wrocław) pokonał Wendtcha (Kra-
ków).

W lekkiej Nowacki (Mar. Woj.)
wygrał z Baszczyńskim (Lot.),
w lekkośredniej Seigala (Mar.
Woj.) z Ratajem, a w półśredniej
Kała (Mar. Woj.) wypunktował
niespodziewanie Kuzmierzka
(Bydg.). W lekkośredniej Kuchar-
ski (Mar. Woj.) zwyciężył Jawor-
skiego (W-wa), a Leiss (Bydg.)
Machnika (Wrocław).

W średniej i półciężkiej repre-
zentanci Marynarki Wojennej
Oskierko i Ziembicki walki swe
przegrali, a w ciężkiej Mańka
(Mar. Woj.) wygrał przez podda-
nie się Wasilewskiego (W-wa).

W ciężkiej Gwardia — Szymborski z
rzutu karnego.

Gra była żywa i emocjonująca i
stała na bardzo dobrym poziomie. Dru-
żyna Gwardii odniosła zasłużone zwy-
cięstwo umiejętnie rozkładając siły na
cały okres gry.

UWAGA

KONSUMENCI BENZYN!

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH

z a w i a d a m i a
że w miesiącu sierpniu 1953 roku wprowadza
w sprzedaży w stacjach benzynowych i w skle-
dach hurtowych CPN i CRS „Samopomoc Chłop-
ska” w województwach: rzeszowskim, krakow-
skim, kieleckim, łódzkim, stalagrodzkim, o-
polskim, wrocławskim, zielonogórskim — wy-
sokowartościowe paliwo motorowe etylinowa-
ne pod nazwą

„ETYLINA”

ETYLINA jako paliwo motorowe o wysokich
właściwościach przeciwstukowych może być
stosowane wyłącznie do silników spalinowych
o napędzie benzynowym.

Z uwagi na domieszkę piynu etylowego —
— środka silnie trującego — niedozwolone jest
używanie ETYLINY do celów przemysłowych,
produkcyjnych i wszystkich innych poza na-
pędem silników, a zwłaszcza do praktykowa-
nego przez kierowców zasypania paliwa usta-
mi, zmywania rąk oraz do celów gospodarstwa
domowego (czyszczenia garderoby, czyszczenia
podłóg itp.)

Ze względu na niebezpieczeństwo, grożące
zdrowiu pracowników, stykających się bezpo-
średnio z etyliną, należy zachować bezwzględ-
ną ostrożność i przestrzegać ściśle wszelkich
zaleceń podawanych przez obsługę stacji ben-
zynowych i składów, a niezależnie od tego za-
pamiętać się obowiązkowo z przepisami zawar-
tymi w Instrukcji PKPG z dnia 25 stycznia
1952 r. Rozdział 11 „Zachowanie bezpieczeń-
stwa przy dystrybucji ETYLINY” (Monitor Pol-
ski Nr A-13, poz. 147). 1540-K

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kierownika księgowości ogólnej ze znajomością
R. P. K. zatrudni od 1. 10. 53 r. Przedsiębior-
stwo Budowy Sieci Elektrycznych Wrzeszcz, Rut-
kowskiego 26, Wynagrodzenie wg. układu zbioro-
wego. Zgłoszenia w dzialewego pracy w budownictwie.
kad. 1529-K

Profesora chemii, który równocześnie mógłby
objąć stanowisko instruktora tego przedmiotu w
szkolnictwie artystycznym w woj. gdańskim,
nauczyciela P. W. łącznie z wykonawstwem w
internacie męskim, nauczycielkę języka polskie-
go łącznie z wychowawstwem w internacie żeń-
skim, sekretarkę szkoły ze znajomością pisan-
ia na maszynie. Zatrudniony od dnia 1 września
1953 r. Zgłoszenia prosimy kierować do Dyrekcji
Państwowego Liceum Technik Plastycznych w
Gdyni - Orłowie, ul. Boh. Stalingradu 39, tel.
92-13. 1543-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ „Jawę” 250.
Tel. 34-73. 2229-P

MEBLE: szafa, stół, bieli-
zniczka krzesła sprzedam
Wrzeszcz, Rutkowskiego 20a.
5626-G

SPRZEDAŻ wózek czeski,
koszykowy, głęboki — stan
dobry. Tel. 522-36. 5628-G

PIANINO krzyżowe, dobre,
oraz kafele — sprzedam.
Tel. 415-52, Dzwonic po 15.
5631-G

SPRZEDAŻ owoc rasowe
„merynosy”. Gdańsk — Sied-
ce, Skarpowa 46 m. 9.

SPRZEDAŻ części silnika i
podwozia samochodu „Fiat-
Simca” 500. Władomość: El-
biąg, ul. Kajki 1 m. 1. Wje-
ctki. 2246-P

MOTOCYKL SEL na chod-
zkie zamienie na większy
(350, 500) Gdańsk — Sied-
ce, Spadziasta 11. 5643-G

RYBKI akwarialne — różne
gatunki sprzedam. Gdynia,
Świętojańska 98/6, tel. 32-06.
2263-P kowski. 2253-P

LOKALE

ZAMIENIE mieszkanie 2 po-
kój, kuchnia, wygodny, o-
gródek we Wrzeszczu — na
3-pokojowe. Zgłoszenia: Biu-
ro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk
pod „5623”. 5623-G

ZAMIENIE mieszkanie 2 po-
kój, kuchnia, wygodny, o-
gródek we Wrzeszczu — na
3-pokojowe. Zgłoszenia: Biu-
ro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk
pod „5623”. 5623-G

ZAMIENIE mieszkanie 2 po-
kój, kuchnia, wygodny, o-
gródek we Wrzeszczu — na
3-pokojowe. Zgłoszenia: Biu-
ro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk
pod „5623”. 5623-G

ZAMIENIE mieszkanie 2 po-
kój, kuchnia, wygodny, o-
gródek we Wrzeszczu — na
3-pokojowe. Zgłoszenia: Biu-
ro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk
pod „5623”. 5623-G

ZAMIENIE mieszkanie 2 po-
kój, kuchnia, wygodny, o-
gródek we Wrzeszczu — na
3-pokojowe. Zgłoszenia: Biu-
ro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk
pod „5623”. 5623-G

ZAMIENIE mieszkanie 2 po-
kój, kuchnia, wygodny, o-
gródek we Wrzeszczu — na
3-pokojowe. Zgłoszenia: Biu-
ro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk
pod „5623”. 5623-G

ZAMIENIE mieszkanie 2 po-
kój, kuchnia, wygodny, o-
gródek we Wrzeszczu — na
3-pokojowe. Zgłoszenia: Biu-
ro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk
pod „5623”. 5623-G

ZAMIENIE mieszkanie 2 po-
kój, kuchnia, wygodny, o-
gródek we Wrzeszczu — na
3-pokojowe. Zgłoszenia: Biu-
ro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk
pod „5623”. 5623-G

Uchronisz swój drób przed zarazą

„PANTOCID”

Tabletki „Pantocid” usuwają groźbę wielu cho-
rób wśród ptactwa domowego.
Opakowania po 50 i 100 tabletek.

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH
M.H.D. 1520-K

NAUKA

EGZAMIN wstępny do Te-
chnikum Przemysłu Spoży-
czego w Gdańsku, ul. Las-
tadła 2 odbędzie się 25 sier-
pnia 1953 o godz. 8. Zgło-
szenia przyjmuje sekretariat
tel. 343-58. 5634-G

ROZNE

15 SIERPNIĄ zgubiono zegar
rek (płaz Bieżno). Zwrot
wynagrodzić: Rutkowskiego
26a, Edelmann. 5622-G

DZIA 14. 8. zgubiono we
Wrzeszczu złotą broszkę z
topazem. Znalazca proszo-
ny o zwrot za wynagrodze-
niem. Wrzeszcz, Szymanow-
skiego 39, Markstein. 2232-P

POSIADAM uprawnienia i
sprzęt na prowadzenie za-
kładu fotograficznego — po-
szukuje wspólnika z lokali-
zem, lub innych propozycji.
Oferuję Gdynia poste-restan-
te Wieczorek. 2289-P

ZGUBIONO na trasie Staro-
wiewskiej lub w trolejbusie
Nr 21 pasek do pochłonię-
cia gumowy. Proszę o zwrot.
Wynagrodzenie: nowy pasek
(gdz. zguba nie jest moją
własnością). Starowiejska
22/1. 2282-P

ZGUBIONO przepustkę Sto-
czni Gdańskiej Nr 183.74
Leon Leńkowski, Gdynia,
Abrahama 11/9. 2260-P

ZGUBIONO dokumenty na
nazwisko Pękyski Władysław,
Gdynia - Okazyw, Mar-
chlewskiego 45/9. Proszę o
zwrot uczelwego znalazcę.
2261-P

ZGUBIONO w Sonole książ-
kę żeglarską Nr 3287, wyda-
ną przez Urząd Żeglarski w
Gdyni na nazwisko Czerwiń-
ski Wacław. Uczelwego zna-
lazcę proszę o zwrot za wy-
nagrodzeniem: Czerwiński
Wacław, Oliwa, Poznańska
27. 5633-G

ZGUBIONO w Sonole książ-
kę żeglarską Nr 3287, wyda-
ną przez Urząd Żeglarski w
Gdyni na nazwisko Czerwiń-
ski Wacław. Uczelwego zna-
lazcę proszę o zwrot za wy-
nagrodzeniem: Czerwiński
Wacław, Oliwa, Poznańska
27. 5633-G

WOLNE POSADY
POMOC domowa potrzebna.
Zgłoszenia po 17-18:
Wrzeszcz, Podleśna 27.
5636-G